

Marzenie z plakatu

Data publikacji: 19.04.2010 15:10

Irena Skoneczny z Cieszyna wraz ze swoim mężem hoduje amatorsko psy. Nie byłoby dzisiaj o tym mowy, gdyby nie wielka miłość i pasja do tych zwierząt. Rozpoczęli hodowlę w 2000 roku, kiedy w domu pojawiła się urocza suczka rasy Labrador Retriever o imieniu Patti.

- Był to nasz wymarzony pies. Sentyment do tej rasy wziął się z plakatu, który przez długi okres czasu wisiał w naszym domu. Początkowo nie mieliśmy możliwości nabycia upragnionego psa. Później, kiedy dzieci podrosły, w domu zjawił się wymarzony czworonóg. Był to jeden z pierwszych labradorów w Cieszynie. Kosztował nas prawie dwie pensje, więc był bardzo przemyślanym zakupem. Byliśmy szczęśliwi od pierwszych godzin jego pobytu u nas - wspomina I. Skoneczny. Usposobienie i temperament zakupionego psa skłoniły właścicieli do rozpoczęcia hodowli. W tym celu wszyscy udali się do Warszawy, celem poznania przyszłego ojca szczeniąt.

- Suczka, zanim pomyśli o macierzyństwie musi mieć skończone piętnaście miesięcy i zaliczone wystawy. W wieku dwóch lat pies jest emocjonalnie dojrzały i może już mieć potomstwo. Patti ofiarowała nam 10 słodkich szczeniąt, z których jesteśmy bardzo dumni. Rok później nasza labradorka uszczęśliwiła nas rekordową liczbą potomstwa, wspaniałą jedenastką. Z tego miotu została z nami biszkoptowa suczka o imieniu Biga. Tak rozpoczął się kolejny rozdział naszego życia - dodaje właścicielka amatorskiej hodowli. Pani Irena przeglądając literaturę fachową zauważyła, że często labradory pokazywane są w towarzystwie innej rasy. Postanowiła powielić ten wzorzec. W ten sposób w 2004 roku do rodziny dołączyła suczka rasy Cavalier King Charles spaniel o imieniu Aranka, która dzisiaj ma już prawie dziesięć lat.

- Te miniaturowe, ozdobne pieski o długim włosie znane były już w starożytności. Od zawsze jedynym ich zadaniem było towarzyszenie bogatym i dostojnym damom, zabawianie ich i bycie atrakcją ich otoczenia. Cavalier King Charles spaniel jest rasą bardzo polecaną do mieszkańców w miastach. Jest to piesek nieduży, pełen elegancji i wdzięku, lubiący zabawę i łatwo przywiązujący się do właściciela. Lubi dzieci. Jest wesoły i przyjacielski, opanowany i łagodny - przybliża zalety I. Skoneczny.

Chociaż ta rasa psa jest w Polsce jeszcze niedoceniana, to na świecie cieszy się sporą popularnością. Szczególnymi adoratorami miniaturowych spanieli byli brytyjscy monarchowie: król James I, Henryk VIII, królowa Elżbieta I, Maria Stuart; Karol I i Karol II - stąd zresztą nazwa „King Charles Spaniel”. *- Suczka towarzyszy nam każdego dnia. Ma ciepłe usposobienie i jest bardzo towarzyska. Zauroczeni tą rasą kupiliśmy pieska o imieniu Guliver, który swoim wyglądem i charakterem zachwycił sędziów wystawowych. Ten nieduży, pełen energii piesek oczarował nasze serca na tyle, że postanowiliśmy dołączyć do naszej gromadki jeszcze jednego tej rasy. Nasza hodowla stała się naszą chlubą. Jej członkowie są obdarowani miłością czteroosobowej rodziny. Zawsze towarzyszymy powiększeniu się psiej gromadki, każdy szczeniak przychodzi na świat przy naszej asyście. Nawet swój urlop przeznaczam na wychowanie i opiekę nad zwierzętami* - mówi dumnie pani Irena i po chwili dodaje *- Uważam, że dom bez psa jest bardzo smutnym domem. Prowadzimy hodowlę amatorsko, posiadamy jednak pełną dokumentację hodowlaną, jesteśmy zrzeszeni w związku kynologicznym, jeździmy na wystawy. Psy kochamy od zawsze. Dwadzieścia lat temu nie było tylu rasowych psów. Dzisiaj spotyka się je bardzo często. Wybierając daną rasę mamy możliwość wybrania również charakteru psa. Labradory są psami o charakterze stabilnym. Są bardzo zrównoważone i dzięki temu łagodne. Umieją ocenić sytuację. Mają żywe usposobienie, są spokojne i opanowane, ale pełne bystrości i czujności. Pies ten jest łagodny w stosunku do ludzi i do innych zwierząt, chętny do pracy, pojętny oto jego podstawowe atuty, które sprawiają, że pies ten jest obecnie coraz liczniej spotykany w miastach jako pies towarzysz.*

Rzeczywiście polecać go można każdemu, kto poświęci mu nieco czasu na spacer (potrzebuje sporo ruchu) i szkolenie, pies ten bowiem lubi być potrzebny i chętnie poddaje się nauce. Dzisiaj wykorzystuje się je również jako przewodników niewidomych oraz psy towarzyszące osobom niepełnosprawnym. *- Pies potrafi dać również*

dziecku poczucie bezpieczeństwa. Pamiętam, że moja młodsza córka miała problem z zostawianiem samej w domu pod naszą nieobecność. Odkąd dołączył do naszej gromadki czworonożny przyjaciel, problem jakby zniknął. Mi osobiście obecność psa zapewnia spokój, poczucie relaksu, odprężenie – podkreśla.

„Wychowanka” pani Ireny Beauty Bezzabran zdobyła na Międzynarodowej Wystawie Psów Rasowych we Wrocławiu złoty medal i tytuł Zwycięzca Młodzieży, oraz srebro na wystawie w Zabrze. Dzisiaj jest szczęśliwą mamą piątki cudownych szczeniaków: dwóch black and tan (czarne podpalane) i trzech ruby (rude). Pieski pierwszego kwietnia będą miały miesiąc. - **Po przeglądzie hodowlanym, szczepieniu i odrobaczeniu chłopcy rasy Cavalier King Charles mogą trafić do nowych właścicieli. W połowie kwietnia pieski będzie można wziąć do siebie.**

Ważne, żeby nasi pupile znaleźli dobry, bezpieczny dom, cena jest zawsze do negocjacji – podkreśla pani Irena.

(bsk)